

Greckie wino – Anna German

Pamiętam małe białe miasto
W ostrym świetle dnia
Południe puste i wypalone
Słońcem aż do dna
Leniwy czas w uliczkę tę prowadził nas
Kafejka i chłodne wino,
Które krąży z rąk do rąk
W kwadracie cienia, w cichym natchnieniu
Trwał taneczny krąg
Południa czas połączył nas ostatni raz
Zorba i ty wszystko w pustkę odpłynęło,
Wino i ty, to co było już minęło
Zorba i ty, słońce miłość wypaliło
Na wspomnienia pył
Zorba i ty, jeszcze w sercu rytm południa
Wino i ty, znikła gdzieś nadzieja złudna
Zorba i ty, to już nasze pożegnanie,
Czas żegnaj mi
Za oknem piach mazowiecki, sosna krzywa,
Smukły świerk
Powoli dnia już ubywa,
Już niedługo pierwszy śnieg
Zwyczajny czas, nie pierwszy raz odmienił nas
W powodzi zdarzeń odpływa
Coraz dalej tamten dzień
Wśród nowych marzeń pozostał
Jednak twojej twarzy cień
By raz po raz, choć płynie czas,
Mógł złączyć nas
Zorba i ty wszystko w pustkę odpłynęło,
Wino i ty, to co było już minęło
Zorba i ty, słońce miłość wypaliło
Na wspomnienia pył
Zorba i ty, jeszcze w sercu rytm południa
Wino i ty, znikła gdzieś nadzieja złudna

Zorba i ty, to już nasze pożegnanie,
Czas żegnaj mi



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych